

Technika Archiwalna w XX wieku. Pod redakcją Stanisława Sierpowskiego i Jarosława Wiśniewskiego Poznań 2001 ss. 133

Staraniem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Zakładu Archiwistyki Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu ukazała się praca zbiorowa omawiająca różne aspekty ewolucji techniki archiwalnej w XX wieku. Książka została poświęcona pamięci znanego archiwisty poznańskiego prof. Stanisława Nawrockiego. Onże artykułem „Znaczenie techniki pracy archiwalnej w XX wieku” otwiera całą pracę. Autor zwraca uwagę, iż o różnych urządzeniach technicznych w archiwach mówi się najczęściej w odniesieniu do komputerów, mikrofilmów i aparatów związanych z konserwacją archiwalną, natomiast znacznie mniej miejsca w literaturze archiwalnej zajmują kwestie związane z budownictwem archiwalnym i przechowywaniem akt. Dla podniesienia rangi tych wszystkich zagadnień autor proponuje wprowadzenie do programu kształcenia archiwistów w szkołach wyższych przez jeden semestr przedmiotu *technika w archiwach*. Nie ulega wątpliwości, że dla prowadzenia tego rodzaju przedmiotu omawiana praca miałaby fundamentalną wagę.

Szerokie spojrzenie na ewolucję techniki komputerowej i dotychczasowy dorobek archiwów państwowych w zakresie tworzenia baz i modułów wspierających pracę tych placówek dał Andrzej Biernat. Użytkowników, którzy mieli okazję doznać miazdzącej wręcz swą efektywności przewagi możliwości wyszukiwawczych tych baz nad systemami tradycyjnymi, szczególnie zainteresują prognozy komputeryzacji archiwów państwowych w najbliższej przyszłości. Z najwyższym uznaniem spotka się bez wątpienia włączenie archiwów państwowych w system informatyczny administracji rządowej, włączenie archiwów państwowych w system informatyczny instytucji kultury o pokrewnym zakresie działania czy też umieszczenie informacji archiwalnej na stronach rozległych sieci komputerowych w wersji dwujęzycznej (polskiej i angielskiej). Dyskusyjne natomiast wydaje się wysunięcie na plan pierwszy prac „nad opracowaniem i doskonaleniem języka wyszukiwawczego przydatnego dla materiałów archiwalnych w tym kartoteką haseł wzorcowych”. U progu komputeryzacji informacji naukowej osiągnięto zgodność, że niezbędne jest dokonywanie charakterystyki słownej kart zespołów akt, kart inwentarzowych, czy też dokumentów za pomocą słów kluczowych. Słowa kluczowe miały stać się podstawą języka informacyjno – wyszukiwawczego. Nie doszło jednak do stworzenia takiego języka, mimo różnego rodzaju wysiłków podejmowanych w tym kierunku. Nie zdołano przezwyciężyć przede wszystkim trudności natury metodologicznej. Przeszkody w sprostaniu wymogom teorii języków sformalizowanych okazały się nie do przezwyciężenia. Wydaje się,

że nie należy ubolewać nad niepowodzeniami w zakresie tworzenia języka słów kluczowych. Używanie jakichkolwiek słów kluczowych w odniesieniu do skomputeryzowanych kart zespołów, kart inwentarzowych przy współczesnych możliwościach technicznych komputerów osobistych traci na znaczeniu. O treść zapisów tytułów zespołów, jednostek archiwalnych względnie poszczególnych dokumentów możemy można zapytać bezpośrednio i natychmiast otrzymać odpowiedź.. Czas poświęcony na mozolne tworzenie, a następnie stosowanie jednolitego języka wyszukiwawczego z o wiele większym pożytkiem dla użytkowników mogłoby zostać przeznaczony na tworzenie baz umożliwiających bezpośrednie rozpoznanie zawartości jednostek archiwalnych zawierających dokumenty o zróżnicowanej problematyce (na przykład załączniki do protokołów posiedzeń różnego rodzaju ciał kolegialnych organów władz państwowych), bądź osławionych jednostek archiwalnych ze słowem „różne” w tytule albo co gorsza w ogóle nie zdradzających nawet poprzez tytuł swej zaskakującej użytkownika zawartości. Jednym z najefektywniejszych z każdego punktu widzenia sposobów tworzenia takich baz jest po prostu cytowanie w całości oryginalnych pełnych tytułów poszczególnych dokumentów znajdujących się w danej jednostce archiwalnej.

Kolejne dwa artykuły (Krzysztof Pątek: Dokumentacja audiowizualna i mikrofilmowanie w archiwach państwowych; Przemysław Wojciechowski: Przemiany w profilaktyce i konserwacji materiałów w XX wieku) poza aspektami czysto informacyjnymi odznaczają się cennymi walorami metodycznymi. Ze szczególną wnikliwością do omawianych przez siebie zagadnień podszedł P. Wojciechowski tworząc wręcz podręcznikowy zarys ujęcia przedmiotu zarówno w aspekcie historycznym jak i instruktażowym.

Niezwykle cenne wzbogacenie polskiej literatury archiwoznawczej dotyczącej budownictwa i wyposażenia archiwów stanowi artykuł Krzysztofa Strykowski. Autor posiłkując się stosownymi publikacjami i własnymi obserwacjami przedstawił także rozwiązania, jakie w tym zakresie stosuje się we Francji i Szwajcarii. Nie sposób nie zauważyć przy okazji lektury tego tekstu dystansu, jaki dzieli Polskę od krajów przodujących w tym zakresie w archiwistyce europejskiej.

Pracę bez której trudno będzie obywać się zarówno studentom jak i osobom profesjonalnie zajmującymi się archiwistyką zamyka szkic Stefana Ciary Retrospekcja: technika archiwalna w archiwach galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku.

Andrzej Choniawko

**Opublikowano w Poznańskim Roczniku Archiwalno-Historycznym R. 8/9
(2001/2002)**